№ 308. Czwartek dnia 15 Listopada 1923 r. Rok XXIII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy 20000 Mk.

Redakcja Zawadzka 1 Administracja Piotrkowska 11 :: Skrzynka pocztowa 132 :: Telefon 229.
Redaktor przyjmuje od godz. 3—4 popołudniu. Kierownik Administracji przyjmuje od godz. 11—12 rano.

Redakcja otwarta od godz. 9—12 i od godz. 2—7 po poł. Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po południu bez przerwy.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61747.

CENA PRENUMERATY:
W Łodzi — — — miesięcznie Mk. 450000
Dla robotników „ „ 380000
Na prowincji „ „ 500000
Zagranicą „ „ 800000

CENY OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem Mk. 10000 za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 8 łamów)
W tekście „ 16000 „ „ „ 1 „ „ 8 „
Za tekstem „ 8000 „ „ „ 1 „ „ 8 „
Nekrologi „ 6000 „ „ „ 1 „ „ 8 „
Komunikaty „ 8000 „ „ „ 1 „ „ 8 „
Zwyczajne „ 4500 „ „ „ 1 „ „ 10 „
Drobne od mk. 5000 do 5000 za wyraz najmniej za ogłoszenie mk. 50000
Ogłoszenie nadesłane po godz. 7-ej wiecz. o 30 proc. drożej.

ZAMIEJSCOWE o 50% drożej. ZAGRANICZNE o 100% drożej.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar Administracja nie odpowiada.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.
Rękopisów nie zwraca się.

Wychodzi codziennie o godzinie 5 rano.

Dziś wielka premjera! CASINO Dziś wielka premjera!

ZŁOTA GEJSZA

Operetka międzynarodowa ze śpiewami i tańcami.

Wynalazek: Jerzego Okonkowskiego i Ludwika Czarnego Librette spolszczył: Wincenty Rapacki (syn)
Niezrównany amant CHARLES WILLY KAYSER jako Persival Geshford Dyrektor Jazz-bandu słynny komik SIKLA jako miljarder.
W rolach głównych znakomita diva operetkowa Ada Svedin jako Mary Snippendale
Zwiększona orkiestra, pierwszorzędni śpiewacy solowi i chóry pod batutą kapelmistrza Siroty.
Rzecz dzieje się na modnej plaży, na okręcie i w herbaciarni w Jokohamie. Olbrzymi sukces wszechświatowy.
Sala dobrze ogrzana. ... ... Sala dobrze ogrzana.

Telegfon z Warszawy.

Poseł Waszkiewicz przewodniczącym klubu NPR.

Klub parlamentarny N. P. R. na posiedzeniu w dniu 14 b. m. przyjął do wiadomości rezygnację posła d-ra Wachowiaka ze stanowiska prezesa klubu, wyrażając mu podziękowanie za dotychczasową pracę parlamentarną.

Przewodniczącym klubu parlamentarnego został poseł Waszkiewicz.

Ograniczenie kredytów na kolejach.

Min. kolei żelaznych ograniczyło termin kredytu, udzielanego przy należytościach przewozowych wielkim firmom przemysłowym i handlowym do 7-miu dni. Zarządzenie to pozostaje w związku z całokształtem polityki oszczędnościowej skarbu państwa.

Stefan Fournol.

W Warszawie bawi wybitny publicysta francuski i b. deputowany p. Stefan Fournol w celu zaznajomienia się z naszemi stosunkami kulturalnemi i naukowemi. P. Fournol odbywa narady z przedstawicielami naszych sfer naukowych.

Powszechna służba wojskowa

Sejmowa komisja wojskowa przyjęła w 8-ym czytaniu artykuły 62—78, projektu ustawy o powszechnej służbie wojskowej w brzmieniu ustalonem w 2-giem czytaniu.

Zgromadzenia.

Sejmowa komisja konstytucyjna rozpatrywała projekt ustawy o zgromadzeniach. Gorącą dyskusję wywołał artykuł ustawy dotyczący uprawnień poselskich w stosunku do zgromadzeń sprawozdawczych. Artykuł ten, z uwzględnieniem zmian proponowanych przez posła Hertza i Schreibera przyjęto. Odrzucono poprawkę posła Bańskiego i Czapińskiego, która domagała się wyjęcia zgromadzeń poselskich spod działania ustawy.

Krew żołnierzy naszych nie popłynęła na darmo.

Żałobne posiedzenie Senatu.

Warszawa, 14 listopada (PAT.)— 37-me posiedzenie Senatu. Początek godz. 4-ta 13. Marszałek: Wobec ostatnich tragicznych wypadków, jakie zaszły w Krakowie, prosiłem senatorów Adelmana, Nowaka i Godlewskiego, aby w imieniu senatu złożyli wieńce na grobie zamordowanych żołnierzy.

Żołnierze, których pamięć teraz święcimy, polegli tak samo za Ojczyznę, jak ci, którzy ponieśli śmierć w walce z wrogiem zewnętrznym. Polegli w obronie ładu i porządku, bez których państwo istnieć nie może. Bezprzykładna zniewaga Majestatu Rzplitej, jaka zaszła w Krakowie, wywołała jeden okrzyk oburzenia w całej Rzplitej. Zniewaga ta wymaga odstraszającego ukarania winnych, i to nietylko morderców, ale i tych którzy ich rękę uzbroili. Rząd, który zgniecie z bezwzględną energią wszelkie zakusy zamieszek, może być pewny uznania i poparcia olbrzymiej większości społeczeństwa, którego odruch w tym względzie daje pewność że krew żołnierzy naszych nie popłynęła na darmo.

Na znak żałoby zamykam posiedzenie do godz. 4.30.

Ratyfikacja umowy Polsko-Jugosłowiańskiej.

Po przerwie przystąpiono do ratyfikacji umowy handlowej między Polską a Jugosławią.

Senator Kiniorski, jako referent komisji zabrał głos i oświadczył na wstępie, że zanim przystąpi do omówienia względów gospodarczych, które przemawiają za tą umową, korzysta z nieobecności reprezentantów parlamentu jugosłowiańskiego, aby dać wyraz uczuciu radości (posłowie wstają) które nas w tej chwili przejmuje. Jeżeli jest naród na świecie, który umie ocenić bohaterstwo i cierpliwość Serbów podczas tej wojny, to chyba Polacy.

Przechodząc do omówienia samej ustawy, referent stwierdza, że brak umowy handlowej przynosił dotkliwe szkody przemysłowi polskiemu.

Mówca przytacza poszczególne postanowienia konwencji, wreszcie prosi o uchwalenie ustawy ratyfikacyjnej w brzmieniu sejmowem.

Ustawę przyjęto jednomyślnie. (oklaski).

Marszałek: Szczęśliwy to zbieg okoliczności, że w chwili przyjęcia traktatu gospodarczego, w murach naszych gościmy przedstawicieli narodu jugosłowiańskiego. Łączy nas nietylko wspólny los, ale i węzły krwi z narodem, który stwierdził, że nigdy nie zapomni o idei wspólnoty słowiańskiej. Łączymy nasze uczucia podziwu wobec bohaterskiego narodu, który okazał się wielkim nietylko w zwycięskich walkach w latach 1912—1914, ale przedewszystkiem owych tragicznych chwilach, gdy wyparty, po zdradzie Koburga z Ojczyzny niósł swe sztandary na obczyznę po przez lodowe góry Albanii. Dziś do tych węzłów ideowych dołączamy trwałe węzły wzajemnych interesów ekonomicznych.

Oby traktat dzisiejszy wyszedł na pożytek obu narodów.

Senat wysłuchał przemówienia marszałka stojąc i nagrodził je oklaskami.

Śledztwo w sprawie zamachu krakowskiego.

Przyczyny krwawych rozruchów.

Warszawa, 14 listopada (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego"). — Przedstawiciel oddziału krakowskiego „Rzeczypospolitej" otrzymał z wiarogodnego źródła następujące informacje w sprawie śledztwa oraz w sprawie zmian na kierowniczych stanowiskach w Krakowie:

Przyczyny krwawych rozruchów w Krakowie dopatrywać się należy w niezwykle rozwiniętej agitacji socjalistycznej, jak również komunistycznej w Krakowie. Szczególnie komuniści prowadzili w Krakowie szeroką akcję wywrotową. Śledztwo prowadzone jest z całą energią i nie traktuje wyłącznie spraw pozostających w bezpośrednim związku z zajściami, lecz obejmuje szerokie podłoże, na jakiem przyszło do rozruchów.

Los Krakowskiej Rady Miejskiej należy uważać za przesądzony. Z powodu licznych zarzutów w sprawie gospodarki miejskiej województwo wystąpiło już z wnioskiem do wydziału samorządowego we Lwowie o przeprowadzenie gruntownej lustracji. Zarzuty złej gospodarki są tak ugruntowane, że rozwiązanie Rady Miejskiej należy uważać za pewne.

Śledztwo w sprawie zajść potrwa prawdopodobnie około 2 tygodni, po którym to czasie cały materjał przedłożony zostanie sądowi.

Wiceminister Olpiński pozostanie w Krakowie do czasu ukończenia śledztwa oraz ukarania winnych, a następnie mają być kierownicze stanowiska tak obsadzone, aby ład w mieście był zapewniony.

Inżynier

z Warszawy poszukuje jednego lub dwóch pokoi na 2 lub 3 dni w tygodniu i rzadziej (pied-à-terre) pożądana okolica Piotrkowskiej. Może dać pied-à-terre u siebie w Warszawie w pierwszorzędnym punkcie. Oferty kierować do admin. niniejszego dziennika pod „Inżynier"

Liczba urzędników w Polsce i w krajach ościennych.

(Niemając narazie możności sprawdzenia danych, artykuł ten podajemy na odpowiedzialność autora).

Dziś w związku z naprawą skarbu dużo się mówi o redukcji urzędników.

Otóż ciekawą jest rzeczą porównać ilość urzędników w Polsce z innemi krajami, by potem móc bezstronny o tem sąd wydać. Właśnie świeżo wyszły „Tablice statystyczne Polski“ *), które pozwolą nam wejrzeć bliżej w tę sprawę. Tablice podają dane z roku 1923 w Polsce, z r. 1922 w Belgji, Francji i Czechosłowacji i z r. 1920 w Austrji.

Z cyfr tych wynika, że ogółem na 10000 mieszkańców wypada:

w Polsce	61	urzędników
w Belgji	53	„
we Francji	83	„
w Czechosłowacji	67	„
w Austrji aż	102	„

Na ogół liczba urzędników w Polsce nie przekracza normalnego zapotrzebowania, jest nawet dość niska.

Jeżeli chodzi o szczegóły, dotyczące rozmieszczenia urzędników w poszczególnych działach administracji, to przekonamy się, że w ministerstwie spraw zagranicznych we Francji jest w stosunku do ludności dwa razy tyle urzędników co w Polsce, w Belgji trzy razy tyle, w Czechosłowacji cztery razy tyle, a w Austrji było ich aż sześć razy tyle, co w Polsce.

Administracja cywilna najmniej zatrudnia urzędników we Francji, potem w Belgji, trzecie miejsce zajmuje Polska, dwa razy więcej od Polski miała Austrja prawie zaś trzy razy tyle urzędników liczy Czechosłowacja.

W sądownictwie zajętych jest urzędników w mniejszej liczbie od Polski we Francji i Belgji, więcej zaś sądowników niż Polska posiada Czechosłowacja, a dwa razy tyle Austrja, bo aż 12 na 10000 ludności.

W dziedzinie oświaty i kultury na pierwszem miejscu stoi Francja, potem Polska, inne państwa znacznie niżej. Co do Polski, to rzecz tę wytłumaczy potrzeba nadmiernych wysiłków na polu zaniedbanej przez zaborców oświaty.

Opieka społeczna nawięcej urzędników zatrudniała w Austrji, potem w Polsce, najmniej we Francji.

Przeciwnie rzecz się ma z opieką gospodarczą. Tu na czoło wysuwa się Francja, za nią Austrja i inne, najniżej zaś stoi Polska.

Również w dziedzinie skarbowości pod względem ilości urzędników Polska przedstawia się najgorzej, na ostatniem stoi miejscu. Najwięcej urzędników skarbowych posiada Francja, bo 27 na 10000 mieszkańców, potem Belgja (17), Austrja (9), Czechosłowacja (8), wreszcie Polska, posiadająca ich aż 5 na 10000 ludności.

Jeszcze jest jedna pozycja, która w Polsce zajmuje aż 45000 ludzi (16 na 10000 ludności) to straże ale i tu od Polski stosunkowo gorzej stoi Czechosłowacja (19), a prawie trzykrotnie przewyższała ją Austrja.

Z tego przeglądu widzimy jasno, że naogół biorąc ilość urzędników stosunkowo nie jest za wielka, jeśli się weźmie pod uwagę, że my wciąż jeszcze państwo budujemy, jedynym ujemnym objawem, to ta pokaźna z otwartemi granicami naszemi związana ilość strażników, którą w normalnych warunkach możnaby znacznie ograniczyć.

Statystyka wykazuje nawet co innego: zamałą liczbę urzędników skarbowych, bo ledwie 16081 osób, to jest 5 na 10000 mieszkańców, kiedy Francja ma ich aż 27 na 10000 mieszkańców. Brak tych urzędników i często niezupełnie odpowiednie ich przygotowanie przy ogromnie skomplikowanym systemie biurokratycznym, który każdą reformę finansów w zarodku podcina, najbardziej daje się nam we znaki.

Tyle mówią ogólne cyfry, gdyby były dokładniejsze, dowiedzielibyśmy się czy w poszczególnych działach odpowiednio poprzydzielano ilości urzędników, czy zawsze i wszędzie celowo ich umieszczono. Tu, sądzę, niejedno można by zrobić.

Cyfry te mówią nam też, dlaczego trzeba było i można było dokonać tak łatwo redukcji urzędników w Austrji.

cet.

*) Warszawa - Bydgoszcz 1925. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska“.

Panie Marek, może się pan zawiesi w czynnościach

Jako aranżerem wypadków krakowskich, p. Markiem zaopiekowała się prokurator Komisja prawnicza nie chce obradować pod przewodnictwem p. Marka i odracza s posiedzenia na czas nieograniczony.

Warszawa, 14 listopada (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej, poseł Rzepecki PSL wystosował do przewodniczącego posła Marka wezwanie, aby ze względu na wypadki krakowskie złożył na jakiś czas przewodnictwo w ręce zastępcy. Poseł Marek odpowiedział, iż ze względów zasadniczych prośby tej akceptować nie może, albowiem wybrany został na podstawie porozumienia wszystkich stronnictw. Nadto prośba ta ma charakter polityczny, a on musi iść zgodnie z polityką swego klubu. Wobec tego poseł Rzepecki postawił wniosek o odroczenie komisji. Przeciwko wnioskowi przemawiali posłowie Sanojca i Liebermann, za wnioskiem zaś poseł Bitner. Ten ostatni wywodził, o ile wiadomo, prokuratorja krakow wszczęła dochodzenia przeciwko po wi Markowi o wypadki krakowski dla tego lepiej będzie, by nie przew niczył. W głosowaniu uchwalono o czyć posiedzenie bez naznaczenia no go terminu.

Krwawe demonstracje w Berlinie

Niebywałe tłumy występują przeciw rządowi.

Złowrogi nastrój przeciwżydowski.

Okrzyki na cześć Ludendorffa i Hittlera.

Rada ambasadorów grozi zajęciem Hamburga. Stinnes robi świetne interesa.

Precz z rządem żydowskim.

Berlin, 14 listopada (Tel. wł. „Kur. Łódz.“) Wczoraj wieczorem doszło do demonstracji w Charlottenburgu na cześć Ludendorfa i Hittlera. Demonstracje te zakończyły się starciami między manifestantami a policją. Organizacja „niemieckich heroldów“ zwołała na wczoraj wieczorem wszystkich swoich członków na wielki wiec do Sali Hohenzollernów. Policja otrzymała jednak wiadomość, że w Berlinie ma być powtórzona próba, jaka miała miejsce w Monachjum, wobec czego osaczyła wejścia do sali nie wpuszczając nikogo. O godz. 7 wieczorem natłok ludzi był tak wielki, że policja została z gmachu wyparta. Nim jednak doszło do zgromadzenia, policja otrzymała posiłki i przy użyciu broni rozproszyła tłum. Tłum demonstrował na cześć Hittlera i Ludendorffa, wznosił okrzyki przeciw żydom i śpiewał „Wacht am Rhein“. Następnie tłum ruszył w stronę centralnych dzielnic wołając: „Precz z rządem żydowskim!“ Po drodze wybito w kilkunastu domach szyby. Natychmiast policja zamknęła Wilhelmsplatz i nie dopuściła tłumów.

W godzinach nocnych zapanował w Berlinie spokój.

Przeciwnicy Nadrenji.

Berlin, 14 listopada (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu gabinet Rzeszy postanowił wobec rozpowszechnianych zagranicą pogłosek, jakoby za zgodą rządu Rzeszy miała być utworzona republika nadreńska złożyć na najbliższem posiedzeniu Reichstagu oświadczenie, że rząd Rzeszy trwa na dotychczasowem stanowisku, że jakakolwiek zmiana prawno-państwowego stosunku Nadrenji i Zagłębia Ruhry do Rzeszy jest wykluczona.

Berlin, 14 listopa (PAT.) Strajk drukarzy trwa nadal. Gazety nie wychodzą.

Groźna nota.

Berlin, 14 listopada (AW.) Według wiadomości z Paryża, rada ambasadorów wystosowała do rządu Rze notę, **w której grozi zajęcie Frankfurtu nad Menem, al Hamburga, na wypadek utru nienia przez** Niemcy kontroli w skowej.

Natta i Stinnes.

Berlin, 14 listopada (AW.) Wed wiadomości z N. Yorku, Stinnes zaw umowę z koncernem „Sinclair Oil“, k ry zapewnia zakładom Stinnesa dosta natty na lat kilka. Natta ta ma być u ta jako opał, którym zamierza Stin zastąpić brakujący węgiel.

Tajemnicza wędrówka kronprinza.

Jego „postępowanie“ wymaga podjęcia akcji dyplomatyczn

Berlin, 14 listopada (PAT) Były kronprinz niemiecki przybył wczoraj samochodem o godzinie 6-ej po południu do Oleśnicy w towarzystwie starszego syna.

Bruksela, 14 listopada (PAT). — Rząd belgijski sądzi, że postępowanie kronprinza wymaga podjęcia akcji dyplomatycznej zgodnie z postanowieniami traktatu. Posłowie, byli uczestnicy wojny światowej, wnoszą interpelację, domagającą się wydania kronprinza.

Paryż, 14 listopada (PAT). Konferencja ambasadorów zbierze się dzisiaj po południu, aby się zająć sprawą powrotu do Niemiec b. następcy tronu, oraz sprawą międzysojuszniczej kont wojskowej w Niemczech.

Francja nalega na interwanie obu niemieckich kro prinzów.

Paryż, 14 listopada (Tel. wł. „Ł Łódz.“ Dzienniki paryskie donoszą, Francja nalega na Konferencji Amba dorów, aby Konferencja podjęła kr nakazujące rządowi Niemiec interne nie zarówno pruskiego kronprinza F deryka Wilhelma jak i bawarskiego następcę tronu Ruprechta. Propozy Francji spotyka się jednak z chłodn przyjęciem ze strony Anglji i Włoch

Kto zwycięży w Bawarji?

Ciężka walka o wpływy.

Działalność Erhardta. Sprawa sądów doraźnych. Bawarja a rząd Rzeszy.

Berlin 14 listopada (Tel. wł. „Kur. Łódz.“) Daje się zauważyć pewne osłabienie opozycji wobec von Kahra. Natomiast złość Hakenkreuzlerów zwraca się obecnie przeciwko Rządowi Bawarskiemu. Do uspokojenia opinji przyczyniło się stanowisko osławionego kpt. Erhardta, który dzięki swym wpływom stłumił wrogie nastroje dla komisarza von Kahra. To stanowisko Erhardta tłómaczy się tem, że Generalny Komisarz przyrzekł mu dostarczyć środków na wypłatę żołdu formacjom bojowym skoncentrowanym w Bawarji Północnej. Ponieważ Erhardt nie chce się narazić zwolennikom Hittlera, przeto ogłosił on, że brygada jego nie została nigdzie użyta przeciwko Hakenkreuzlerom, a on sam energicznie interwenjował u Generalnego Komisarza von Kahra przeciwko zwalczaniu oddziałów Hittlera przy pomocy Reichswehry.

Interwencja Erhardta miała ten skutek, że uniknięto dalszego rozlewu krwi.

Wobec rozszerzania pogłosek, jakoby w Monachjum zaprowadzono sądy doraźne i jakoby sądy te już były czynne i wydały szereg wyroków śmierci oraz jakoby Hittler miał być skazany na śmierć, urzędowa bawarska agencja Hoffmanna ogłasza, że pogłoski te są fałszywe.

Według wiadomości podanych przez pisma, monachijskie bawarska Rada Ministrów uchwaliła, że wobec tego, iż Rząd Rzeszy złożył władzę wykonawczą i wojskową w ręce głównego dowódcy Reichswehry jen. von Soeckta. Rząd Bawarski postanawia ze względu na specjalne stosunki w Bawarji władzę wykonawczą pozostawić nadal w rękach Generalnego Komisarza von Kahra. Pomimo tej opozycji Rządu Bawarskiego Rząd Rzeszy wysłał 34415 biljonów marek bawarskiemu Ministrowi Rolnictwa. Suma ta ma być przeznaczona do unormowania ceny chleba dla potrzeb ludności w Monachjum. Dwaj kurjerzy Rządu Bawarskiego przywieźli te pieniądze w dolarowej pożyczce do Monachjum.

Hittler w więzieniu!

Wiedeń 14 listopada (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Monachjum: Śledztwo wstępne przeciwko Hittlerowi, znajdującemu się w więzieniu, rozpoc się.

Będzie on odpowiadał przed sąd przysięgłych, nie zaś przed sądem d raźnym, ponieważ w czasie aresztowa nie stawiał oporu.

Przeciw Kahrowi!

Berlin 14 listopada (AW) Sy acja w Monachjum jest niejasna.

Wśród olbrzymich zastępów zw lenników Hittlera panuje wzburzen przeciwko Kahrowi.

„Welkischer Beobachter“, org Hittlera, domaga się mianowania n głównodowodzącego gen. von Eppf. K rownictwo zaś patriotycznych związk zawodowych pragnie widzieć w ręka Erhardta. Pismo to uważa, że tylko ten sposób da się uśmierzyć rozgo czenie przeciwko reichswehrze. Wś młodzieży i studentów panuje rozł Pierwsi są za Ludendorffem, druc zaś zarzucają Kahrowi, że złamał sło

Nie jedz owoców nieobrany
Tyfus w mieście!

Plans 3-miesięcznej gospodarki Rady Miejskiej w Łodzi.

Łódź, dnia 14 listopada.

Władze centralne winny bowiem rozumieć, że w rezultacie lepiej jest, by społeczeństwo samo wykonywało pewne funkcje względnie dobrze, niż gdyby je inni dla społeczeństwa doskonale wypełniać mieli.

Percy Aschley.

Upłynęło wiele lat od tych mę-ących czasów, kiedy publicyści i ałacze społeczni polscy składali roz-czliwe memorjały w Petersburgu w u ratowania ginących miast w Kon-esówce przez nadanie im samorzą-. Minęło 10 lat od tego pamiętne-dnia, gdy Rada Państwa w Peters-rgu odrzuciła ustawę samorządową miast Królestwa Polskiego z tego wodu, że dawała możność posługi-nia się w pewnym zakresie rodzi-m językiem polskim. Obecnie, a w niku kataklizmu dziejowego, w któ-n znikło wszystko to, co było słabe ztuczne, utrzymało się to, co jest ne i z ziemią ojczystą nierozer-lnie związane, Polska uzyskała nie-dległość, a obywatele jej samorząd alny.

Sprawa wykorzystania samorządu, bienia zeń „czynnej konstytucji" rodu, słowem sprawa należytego alizowania samorządu jest u nas, czególnie w b. Kongresówce, w za-yczątkowaniu i wymaga wielkiej ólnej pracy, która jeśli ma zostać ocną, musi się zacząć od ustalenie ęć prawnych, przestrzegania kom-encji, nadanych samorządom i wo-le podporządkowania się prawu.

Anglicy porównywują działalność morządów do jurisdykcji sądowej. nie jest to sprawa tak prosta, te-dowodzi artykuł, zamieszczony w dnem z łódzkich pism w roku ze-ym, gdzie wytknięto łódzkiej Radzie ejskiej z górą 20 wypadków — za res czasu stosunkowo krótki — ska-wania uchwał przez władze nadzor-z powodu ciężkiego przekroczenia mpetencji lub obrazy obowiązujących taw. Samorząd miejski jest otwar-bolesną raną Polski. Propaganda, órą szerzył słowem i pismem ś.p. rski, uczony prawnik z zaboru au-jackiego i entuzjasta samorządu, y władze powiatowe nie odbierały kcji należnych samorządom gmin ejskich i nie wykonywały za nich ac, które same gminy wiejskie u-uteczniać winny — mało u nas znaj-je zastosowanie. Rady gminne cało-latami są niezwoływane, częstokroć mimo gorących protestów ze strony rdziej uświadomionych obywateli. zcenny skarb, jakim jest samorząd, y bezużytecznie, głęboko zagrzeba-przykryty nieuświadomieniem mas iejskich i bezczynnością (w tym zględzie) administracji lokalnej.

Stawiając wielkie wymagania i zu-lnie słusznie rządom centralnym — łeczeństwo polskie w stosunku do ebie, czynników lokalnych, samorzą-w, wydało generalne absolutorium powszechnie praktykowane bezro-cie. Obecna Rada Miejska w Ło-i, trzecia z rzędu, ukonstytuowana dniu 23 i 30 lipca r. b., przystą-a do prac w sierpniu r. b. i ma za bą trzymiesięczną działalność. Okres n z natury rzeczy musiał być po-więcony pracom organizacyjnym i rawom głównie bieżącym.

Więc też nie chodzi tu w obecnej twili o dokładny bilans rzeczowy ac Rady Miejskiej, mamy głównie względzie jej ciężar gatunkowy w opinji społeczeństwa łódzkiego, jej moralno-prawny walor. Zgodne uformowanie Magistratu w drodze wyborów, stworzenie odpowiedzialnej większości polskiej, doprowadzanie wszystkich bez wyjątku posiedzeń do skutku z wyczerpaniem wszystkich spraw, objętych porządkiem dziennym każdego posiedzenia, (choćby kosztem tego, że posiedzenia rady trwają do 2 lub 3 godziny po północy), zwalczanie taktyki zrywania posiedzeń, choćby nawet obejmowały sprawy najnieprzyjemniejsze, zajmowanie wyraźnego stanowiska w sprawach najbardziej niepokojących opinję publiczną, usilna praca radnych w delegacjach i komisjach — sprawiły, że opinja publiczna powoli obdarza zaufaniem samorząd miejski, a niedawno puste ławy galerji — obecnie uginają się pod nawałem przysłuchującej się rozprawom publiczności. Niezbędny dla samorządu kredyt wraca. Rada Miejska łącznie z Magistratem liczy 86 członków, w czym jest 58 reprezentantów ściśle robotniczych, co daje 67 proc. ogółu radnych. Potentatów finansowych w Radzie Miejskiej niema. Więc też kredyt, z którego pomocą mają stanąć gazownia, gmachy publiczne, kanalizacja i wodociągi, może i musi być uzyskany pracą, przestrzeganiem prawa i oszczędnością, t. j. temi zaletami, któremi robotnik idzie na podbój świata. Jak się słyszy, że jeden z panów dyrektorów — urzędników magistrackich naliczył sobie pensji i wynagrodzeń za listopad r. b. 218 miljonów marek, czyli więcej dwukrotnie nietylko od ławnika, ale nawet od prezydenta miasta i przytem w jego dziale ściągnięto dla miasta za listopad 100 miljonów marek podatku dochodowego, a koszta ściągnięcia (wynagrodzenie dyrektora i urzędników) wynoszą miljard za tenże okres czasu — to ma się oczywiste dowody dawnej gospodarki, która wyplenić i z korzeniem wyrwać należy. Rada Miejska w tych dążeniach niewątpliwie poprze Magistrat.

W celu zdobycia kredytu moralnego, który za sobą sprowadzi kredyt materjalny — Rada Miejska musi przejść do wykorzystania — zaniedbanej w poprzedniej Radzie Miejskiej — funkcji kontroli finansowej. Kontrola winna się odbywać co miesiąc nad wydatkami, poczynionymi w poprzednim miesiącu. Tego wymagają stosunki walutowe, które uczyniły wszelki budżet iluzorycznym. **S.**

Z krainy krwawych niespodzianek.

Rocznica rewolucji rosyjskiej. Wesołego jajka. Kamerton bolszewicki. Wiaterek rewolucyjny. Dąbal wróży. Wojna nieunikniona. Bandyta na łono rodziny. Szwecka zdrada. Mieńszewicka aerokobyła.

Dnia 7 b. m. odbył się w całej Rosji sowieckiej „purym" bolszewicki. Ubrani w czerwone togi i wstążeczki bolszewicy winszowali sobie nawzajem nie tyle wesołego jajka, ile smacznej czerniny z krwi „białogwardyjskiej". Według najświeższych wiadomości Moskwa istotnie wyglądała jak za dobrych starych czasów pierwszego dnia Wielkiejnocy. Dzwony cerkiewne obwieściły z rozkazu Sownarkomu ludności rocznicę zwycięstwa bolszewickiego. Na takiż rozkaz Św. Synod zarządził uroczyste nabożeństwo „za zdrawje sawieckich własticj". Podobno popi gdzieniegdzie mylili się i zamiast „zdrawja sawieckawo" intonowali: „carstwujuszczawo doma", przechodząc w połowie drogi do zdrowia władz właściwych.

By odróżnić rocznicę czerwoną od zwykłych galówek Romanowych bolszewicy wprowadzili przecież nowy wynalazek. W ciągu trzydniowych uroczystości w Moskwie, m. in. wykonana zostanie t. zw. symfonja „La", którą odtworzą gwizdki lokomotyw i fabryk z dachu głównej stacji elektrycznej. Bas wykonany zostanie przez armaty. Udział w symfonji wezmą również karabiny i kulomioty. Orkiestra ta ma wykonać Marsyljankę, Międzynarodówkę Warszawiankę i marsz żałobny.

Równocześnie prasa sowiecka wykonuje na temat sytuacji międzynarodowej kakofonję, w której biorą udział błazny z Kremlu. Zinowjew cieszy się sopranem z powodu wypadków w Niemczech i wyśpiewuje na ten temat koloraturowe arje. Ogromnie mu przyjemnie, że z Niemiec wieje „świeży rewulucyjny wiaterek". Tym razem zasmakowała bolszewikom czernina niemiecka, tak dobrze znana i pamiętna z popularnych w Niemczech przedwojennych „schweinenfestów". Przepowiada on, że „w Niemczech zbliża się burza, a jutro uderzy piorun..." (bodajto w towarzysza Zinowjewa) — życzenie niżej podpisanego). Smutek go tylko ogarnia na wspomnienie o Polsce, która jego zdaniem, może zniweczyć wysiłek rewolucyjny w Niemczech. Obawia się bowiem, że w razie przegranej reakcja wszechświatowa rzuci się z całą siłą przeciwko sowietom. Dalej filary bolszewickie na czele z Cziczerinem, również wypisującym tasiemce wstępne na chwałę roli młodzieży sowieckiej (Komsomołu), uważają, że jakkolwiek „prowadzimy bezwzględnie politykę pokoju, wojna jest nieunikniona" i bliska jest już ostateczna walka z wszechświatowym imperjalizmem i z jego najbardziej wysuniętymi placówkami". Oczywiście, tą najbardziej wysuniętą placówką jest Polska. O roli Polski zabiera głos, rozumie się, Dąbal, który zaproszony został i wybrany na honorowego członka zjazdu pracowników politycznych czerwonej armji. Takie to nastały czasy. Dawniej w porządnej rodzinie nie pozwoliłby sobie nikt wymówić takiego nazwiska, a to było posłem na Sejm polski. Taki Dąbal mści się za wyrzucenie go jak zgangrenowany członek z kraju. Wróży więc, wszędzie, gdzie go słucha czerń rosyjska, „świetną przyszłość" Polsce. Śladem swoich rosyjskich kamratów winszuje w dniu rocznicy polskim komunistom ustroju sowieckiego w Polsce „od dziś za rok". Dąbal również już niema większego zmartwienia, jak biadać nad tem, że Polska występuje przeciwko własnym interesom ekonomicznym, walcząc z Niemcami i Rosją „pod dyktando koalicji", z którą zawarła sojusz. „W obronie" interesów Polski Dąbal radzi nam związać się ściśle z Rosją. Jeśli jest trochę racji w tem, że bylibyśmy zainteresowani w zdobyciu rynku rosyjskiego, to jednak można sobie wyobrazić jak to rozumie taki Dąbal, występujący w imieniu „rzesz komunistycznych" w Polsce na „schweinenfeście" w Moskwie.

Do Rosji przybył drugi jeszcze, nie mniej zasłużony bandyta. Jest nim były ataman Tiutiuniuk, który jest znany z tego, że co jakiś czas robi tiu-tiu na jakąś armję w której służy i przechodzi na stronę silniejszego przeciwnika. Zdradził Petlurę, w którego armji odgrywał dość wybitną rolę. Po wojnie polsko-bolszewickiej, w której brał udział zajął się lżejszym chlebem, uprawiał bowiem wprost bandytyzm. Obecnie wrócił na łono rodziny i zwrócił się do bandytów kijowskich i moskiewskich z listem, w którym prosi o przyjęcie go i przebaczenie. Teraz dopiero zrozumiał, że bolszewicy nie są wrogami ruchu ukraińskiego.

Za tak cenne nabytki jak Dąbal i Tiutiuniuk los zemścił się na bolszewikach bo przyniósł im zdradę szwedzkiego proletarjatu. Z listu moskiewskiej partji komunistycznej do „wszystkich członków szwedzkiej partji robotniczej" dowiadujemy się o tem. Biadają nad nowym nieszczęściem, jakie nawiedziło III międzynarodówkę. Szwedzi jednak nie chcą słyszeć o dobrodziejstwach komunizmu i wymijająco odpowiadają, że program III międzynarodówki jest doskonały dla całego świata, ale wprowadzenie go obecnie w Szwecji byłoby... przedwczesne.

To też prasa sowiecka, bojąc się obrażać kulturalnych Szwedów — w nadziei że zwrócą się jeszcze do Moskwy właściwą częścią ciała — pomstuje na mieńszewików rosyjskich z emigracji, agitujących przeciwko sowietom. Prasa ta powiada, że mieńszewicy lecą z miejsca na miejsce na swojej aerokobyłei i niewiadomo, gdzie wreszcie siądą. Zaś mieńszewicy przekonani są, że siądą właśnie na dachu Kremlu i wymiotą z tej stajni Augjasza całe paskudztwo bolszewickie.

Tyle tylko śmiecia z krainy Trockiego, Tiutiuniuka — Dąbala i innych transformatorów i prestigitatorów.

G-cki.

Min. Smólski o projektach ustaw robotniczych.

Realizacja ustaw tych stanowi program rządu. Reorganizacja Kas Chorych jest konieczną.

Warszawa 14 listopada (PAT) Na posiedzeniu sejmowej komisji ochrony pracy w dniu 14 b. m., po przemówieniach posłów Rogera, Praussowej, Haracza i Nowaka, zabrał głos p. minister Smólski i oświadczył w odpowiedzi na zapytania i krytykę mówców, co następuje:

Projekty ustaw robotniczych, wniesione do sejmu, jak i te, które w najbliższym czasie rada ministrów uchwali, stanowią **nie rejestr, jak się wyraził jeden z posłów, ale program.**

Projekt ustawy o przymusowem stosowaniu wskaźnika drożyźnianego ma wybitnie programowy charakter. **Ustawa ta wyszła z inicjatywy ministerstwa** i stanowi ingerencję w stosunek umowny między pracownikiem, a pracodawcą.

Projekt ustawy o inspekcji pracy, wycofany tymczasowo dla dokonania poprawek prawnych, opiera się na zasadach, przyjętych z uznaniem na międzynarodowej konferencji pracy w Genewie.

Rząd podtrzymuje projekt ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Zamierza jednak przedstawić go sejmowi wtedy, gdy znajdzie źródła pokrycia kosztów, wynikających ze świadczeń na rzecz bezrobotnych.

Kwestja ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej o 8-mio godzinnym dniu pracy, traktowana być musi z uwzględnieniem stosunków gospodarczych, panujących na świecie, w tym sensie, **że Polska, ratyfikując konwencję, czyni to warunkowo o ile wielkie państwa przemysłowe również tej ratyfikacji dokonają.**

Reorganizacja kas chorych jest konieczna.

Wszyscy mówcy stwierdzili wiele niedokładności w działaniu tych instytucji. Wkrótce wniesiona będzie do sejmu nowela o kasach chorych.

Wybory do kas odbędą się w terminie, przewidzianym przez ustawę.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“. Czwartek 15 Listopada 1923 r. „Kurjer Łódzki“.

P. K. K. P. w Październiku.

ex) Główne pozycje bilansu Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej z dnia 31 z. m. łącznie ze zmianami, jakie zaszły w nich w ciągu października, przedstawiają się, jak poniżej:

	stan z dnia 31 X 1923 r.	zmiany w ciągu paźdz.
w mili. mk. zł.		
zapas złota	54.2	+1.0
„ srebra	19 0	—1.7
„ walut obcych	2.5	+1.0
stan rach. zagr. „nostro“	26 8	—0.9
w miljardach mk. p.		
portfel wekslowy	3.540	+1.463
inne pożyczki gosp.	1 836	+1.166
dług skarbu państwa	19.080	+8.815
obieg banknotów	23.080	+12.883
natychm. płatne zob.	4,667	+2.390

Zapas złota instytucji emisyjnej powiększył się nieznacznie w ciągu października kosztem zapasu srebra, którego P. K. K. P. w dalszym ciągu się wyzbywa.

Zapas walut obcych i dewiz łącznie nie zmniejszył się w ciągu października, co zasługuje na podkreślenie ze względu na bardzo ciężką w tym miesiącu sytuację na rynku dewizowym.

Działalność kredytowa P. K. K. P. była w okresie sprawozdawczym bardzo żywa, co tłómaczy się, oczywiście, w bardzo znacznej mierze gwałtownym spadkiem marki polskiej. Nowe kredyty udzielane jednak były w pierwszym rzędzie skarbowi, którego dług wzrósł w ciągu miesiąca o kolosalną cyfrę blisko 9 tryljonów. Wobec konieczności wykupienia w tym miesiącu bonów skarbowych serji B i C na ogólną sumę 25 miljonów złotych, których minister skarbu dla niewiadomych powodów nie zdecydował się odnowić, liczyć się, niestety, z tem trzeba, że 1 listopad przyniesie bardzo poważne zwiększenie inflacji na rzecz państwa. Szczególnego znaczenia nabiera w tem świetle sprawa lepszego wyzyskania zaliczki na podatek majątkowy celem przeciwdziałania niebezpieczeństwom sytuacji.

Portfel wekslowy wzrósł w tym samym miesiącu o blisko 1,5 tryljona czyli mniejwięcej o 75 proc w stosunku do stanu z dnia 30 września. Cyfra ta nie jest współmierną do jednoczesnego spadku waluty. Natomiast pewną niespodziankę stanowi wydatny wzrost innych pożyczek gospodarczych, który wynosi blisko 180 proc. w stosunku do stanu z dnia 30 września. Aczkolwiek, według oświadczeń z miarodajnej strony, dla tych pożyczek miała być przyjęta zasada waloryzacji, której nie wprowadzono do kredytu wekslowego, cyfra pożyczek gospodarczych, udzielonych w złotych polskich, spadła w październiku — mimo silnego wzrostu w markach polskich — nader wydatnie: z 14.7 do 9,0 miljona złotych.

Obieg banknotów wzrósł w październiku bardzo znacznie, bo przeszło o 100 proc, i to pomimo znacznego zwiększania się sum na rachunkach żyrowych. Pewne wytłómaczenie zarówno tego faktu jak też niewspółmierności między czynnemi a biernemi operacjami PKKP znajdujemy w powiększeniu się w ciągu października bliżej nie objaśnionej pozycji bilansowej „inne aktywa“ o przeszło 3 tryljony.

Oficjalna ceduła giełdy warszawskiej walutowej i akcjowej do nabycia w Polskiej Agencji Telegraficznej Odzłózdki, Zawadzka 11 (Województwo) od godziny 2-30 popołudniu.

Kronika ekonomiczna.

Giełda włókiennicza w Łodzi.

ex) W tych dniach został zatwierdzony przez ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu statut specjalnej giełdy włókienniczej w Łodzi. Zakres działania giełdy włókienniczej obejmuje unormowania handlu wełną, bawełną, przędzą, odpadkami wełnianemi, bawełnianemi przędzalniczemi i tkackiemi, wogóle różnego rodzaju surowcami dla przemysłu włókienniczego, oraz wyrobami z surowców, wyżej wymienionych. Członkami giełdy mogą być osoby, przyjęte przez radę giełdową, przyczem przemysłowcy, życzący zostać członkami giełdy włókienniczej, winni wykupywać patent handlowy jednej z pierwszych trzech kategorii handlujący zaś— patent handlowy 1-ej kategorii.

Stan zbiorów w Polsce.

ex) Według obecnych zmienionych obliczeń, dokonanych na mocy szacowania omłotów, ogólny zbiór w całej Polsce jest następujący: pszenicy 13136 tys., kwintali (100 kg.) żyta 59965 tys. kw.. jęczmienia 16508 tys. kw. owsa 36948 tys. kw. W stosuku do roku ubiegłego zbiór jest większy: pszenicy o 13,3 proc. żyta o 18,4 proc. jęczmienia o 26,6 proc., owsa o 41,1 proc.

O umowę handlową z Sowietami.

ex) „Izwiestia“ donoszą, że ostatnio w stosunkach handlowych polsko-rosyjskich nastąpiło pewne ożywienie. Przedstawiciel handlowy sowietów w Warszawie pertraktuje z szeregiem firm polskich w sprawie eksportu z Polski chemikalji, środków leczniczych, maszyn rolniczych itd. W związku z tem „Izwiestia“ zaznaczają, że znacznem ułatwieniem w tych stosunkach byłoby zawarcie umowy handlowej polsko-rosyjskiej, której brak daje się dotkliwie odczuwać.

RYNEK WALUTOWY.

Giełda warszawska.

Warszawa, 13-go listopada — (A-W.)

NOTOWANIA OFICJALNE.

Gotówka.

Dolary	1 825 000
Bony złote	285 - 296
Miljonówka	4.00
Frank złoty	357,300

Czek.

Belgja	87,100—87,050
Londyn	8,015,000—7,985,000
N. Jork	1,825,000
Paryż	102,000—101,750
Praga	52,950
Szwajcarja	322,000—321,000
Wiedeń	2550—2500
Włochy	80,300—80,250
Holandja	692,500

Tendencja mocna.

UWAGA: Dziś, jako w środę na giełdzie warszawskiej akcji nie notowano

Wieczorna pogiełda akcjowa i walutowa.

Warszawa, 14 listopada (AW).

Dolary 1,850,000. Tendencja mocniejsza.

Starachowice 2,800, Unia 6,500, Cegielski 600, Parowozy 270—280, Nafta 216, Nobel 840, Cmielów 720, Bank Przemysłowców Lwowskich 425, Bank Spółek Zarobkowych 3,000, Nitrat 175, Chybie 7,250, Lokomotywy 300. Kujawy 3,500, Lechita 75, Kauczuk 180, Hurtownia opałowa 35, Machlejd 290. Tendencja utrzymana.

Giełda berlińska.

Berlin, 14 listopada (PAT). Notowania w miljonach.

Holandja	478 800—481,200
Belgja	59 850—60,150
Norwegja	181.545—182.455
Szwecja	331,170—332,830
Włochy	53,965—54,135
Anglja	5,486,250—5,513,750
Ameryka	1,256 850—1,263,150
Francja	69,825—70,175
Szwajcarja	219,450—220,550
Austrja	17,955—18,045
Praga	35,910—36,090
Budapeszt	65,835—66,165

Giełda zurychska.

Zurych, 14 listopada (PAT.) — Notowania końcowe.

Holandja 215.50, N. Jork 570, Londyn 25,00, Paryż 31,55, Medjolan 24,80, Praga 16,44, Budapeszt 0,0302, Belgrad 657, Sofja 4.80, Bukareszt 2,92, Wiedeń 0 0080, korony austrjackie 0 0080.

Wieczorna pogiełda walutowa zurychska.

Zurych, 14-go listopada (A.W.) — Warszawa 0,0003, Nowy Jork 5,71, Londyn 24,89, Paryż 31,45.

Giełda gdańska.

Gdańsk, 14 listopada (PAT). Notowania w guldenach gdańskich.

Dolary	5.75.55—5.78.45
Marki polkie	3,342—3,358 za miljon
Holandja	216.21—217.29
Paryż	35.92—31 08
Zurych	100.30—100 80
Warszawa	3,042—3,058
Funty szterlingi	14.463,750—14,546,250

tysięcy marek niemieckich

Giełda nowojorska.

Nowy Jork, 13 listopada.

Kurs dzienny 4 i trzy czw.

Paryż	5,56
Amsterdam	37 83
Londyn	437.62
Londyn 60 dni	434.62
Praga	2 89
Kopenhaga	1(
Berlin	40 centów (za bilj

Giełda londyńska.

Londyn, 13 listopada.

Paryż	7
Holandja	1
Belgja	2
Szwajcarja	2
Nowy Jork	43
Hiszpanja	3
Włochy	10
Niemcy	13 biljon
Wiedeń	312
Bukareszt	

Giełda paryska.

Paryż, 13 listopada.

Szwajcarja	31
Ameryka	17.87
Włochy	7
Holandja	678
Anglja	78.35
Belgja	8
Bukareszt	
Hiszpanja	233
Sztokholm	47

Notowania bawełny.

Nowy Jork, 13 listopada.

Dowóz do portów Atlantyku 1 6 tu 78,000.

Wewnątrz kraju	29
Wywóz do Anglji	7
Wywóz na kontynent	
Loco	3
na listopad	33.20—3
na grudzień	32.81—3
na styczeń	31 02—3
na maj	33,53—3
na lipiec	32,55—3
na sierpień	3
na wrzesień	2
na październik	2

Liverpool, 13 listopada.

na styczeń	1
na marzec	1
na maj	1
na lipiec	1

Brema, 13 listopada.

Bawełna amerykańska. Cena za 1 k 36 31 centów amerykańskich.

Hurtownia Spółdzielcza „Rozw
Radwańska 1
Sprzedaje kartofle jadalne i ma
po cenach konkurencyjnych.

Co dzień niesie?

Listopad 15 Czwartek

Dziś: Leopolda W., Gertrudy
Jutro: Edmunda B. W.

Wschód słońca o g. 7.54.
Zachód o g. 4.48.
Wschód ks. 1.47.
Zachód o g. 12.11.
Długość dnia g. 7.57.
Ubyło dnia g. 6.59.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce.

Dość pogodnie, rano mglisto, nieco ciepiej, słabe wiatry lokalne.

—o—

„Miejska Biblioteka Publiczna“, — ulica Andrzeja 14 Otwarta w dni powszednie. — Od g. 3—9 wiecz.

Towarzystwo „Wiedza“ ulica Piotrkowska nr. 103. — Czytelnia pism. — Wejście 1000 marek. — od godz. 5 do 8 wiecz.

Czytelnia Towarzystwa Przyjaciół Francji ulica Piotrkowska 103, parter lewa oficyna otwarta codzień, z wyjątkiem piątków. Od g. 5—7-ej w.

Dziś w Łodzi:

W Salach Grand-Kina godz. — 10 WYSTAWA OBRAZÓW Krakowskiego Związku Artystów-Plastyków.

Teatr Miejski przy ul. Cegielnianej № 63. g. 8.15 wiecz. „DOM OSACZONY“.

Teatr Popularny, Ogrodowa № 18. „CIOTKA KAROLA“.

Cyrk Ciniselli Konstantynowska 16. Dziś wielkie przedstawienie.

„Luna“ — „CYGANERJA“ (Bohéme) wielki dramat w 6 aktach.

„Odeon“ — „GRA ZE ŚMIERCIĄ“ II-sza seria p. t. „SAMOCHODEM PRZEZ PRZEŁĘCZ“.

„Casino“ — Operetka międzynarodowa „ZŁOTA GEJSZA“.

„Grand-Kino“ — „TWE USTA KŁAMIĄ“ dramat w 6-ciu aktach.

„Nowości“ — „POD WPŁYWEM HYPNOZY“. Potężne arcydzieło filmowe w 6 serjach (8 akach).

Spółdzielnia Pracowników Państwowych. — „DZIEJE KOBIETY“ dramat w 6 częściach.

Sala Filharmonji, Dzielna № 18. ODCZYT p. t. „Trzeba się z dzieckiem porozumieć“, wygłosi Janusz Korczak. — Godz. 8.30.

pap. **Uroczyste nabożeństwo żałobne ku czci poległych oficerów i żołnierzy dnia 6 bm. w Krakowie.** Dnia 16 bm. tj. w piątek o godz. 11.30 w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo żałobne ku czci poległych w Krakowie dn. 6 bm. oficerów i żołnierzy.

W nabożeństwie wezmą udział: D-ca Okr. Korp. gen. Majewski, korpus oficerski, oraz oddziały tut. garnizonu.

Reprezentowane będą wszystkie władze samorządowe i polityczne.

Dtwo garnizonu zwraca się do wszystkich związków zawodowych stowarzyszeń, korporacji itp. z prośbą o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w tej żałobnej manifestacji ku czci niewinnych ofiar wypełniania obowiązku żołnierskiego w smutnym dniu krakowskich zajść.

— **Nominacja.** Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach zostanie podpisana nominacja p. Witolda Szulborskiego na stanowisko dyrektora departamentu w ministerstwie pracy i opieki społecznej.

P. Witold Szulborski, podpułkownik korpusu sądowego, zajmował dotychczas stanowisko podprokuratora w najwyższym Sądzie wojskowym. Poprzednio był szefem prokuratury w I korpusie Dowbora-Muśnickiego.

Jest on bratem znanego w łódzkich sferach przemysłowych i handlowych dyrektora tutejszego Oddziału Banku Handlowego w Warszawie p. Tadeusza Szulborskiego.

Z życia Samorządu m. Łodzi.

Wydatki miejskie na oświatę i kulturę.

W myśl zlecenia Magistratu, Wydział Oświaty i Kultury opracował już preliminarz budżetowy na 1924 r. Za podstawę budżetu przyjęto stawki wrześniowe. Według tych stawek budżet Wydziału Oświaty i Kultury we wpływach przewiduje sumę 7,876,202 000 mk., zaś w wydatkach 113,386,400,000 mk. przewyżka w wydatkach wynosi 105 milj. 010,198,000 mk. Z tego na Oddział Szkolnictwa przewiduje się w wydatkach 65,583,641.000 mk., we wpływach 676 milj. mk., przewyżka w wydatkach wynosi 64 907,640.000 mk.

Oddział Obowiązku Szkolnego: w wydatkach 3 803,656,000 mk., we wpływach 200,000,000 mk., przewyżka w wydatkach wynosi 3,603.653,000 mk.

Oddział Oświaty Pozaszkolnej: w wydatkach 42,999.103,000 mk., we wpływach 6.500,201.000 mk., przewyżka wydatków wynosi 37,498,902,000 mk.

Miejskie sprawy podatkowe.

Na posiedzeniu w dn. 13 bm. Magistrat rozpatrywał i zaakceptował szereg wniosków Wydziału Podatkowego, dotyczących finansów miejskich i związanych z wejściem w życie Ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych. Wnioski te przedłożone będą w najkrótszym czasie Radzie Miejskiej celem zatwierdzenia.

Podatek od ładunków kolejowych. Zatwierdzono podwyższenie stawek do wysokości następującej:

a) od przesyłek pośpiesznych mk. 30 tys. za 100 klg. wagi brutto;

b) od przesyłek zwyczajnych mk. 12 tys. za 100 klg. wagi brutto.

Przy drobnych przesyłkach podatek oblicza się od każdych 10 klg., przyczem niepełne dziesiątki klgr. liczy się za pełne; przy ładunkach pół — i całowagonowych zaczęte 10 klg. liczy się za 100 klg.

c) od przesyłek jednostkowych zwyczajnych i pośpiesznych, za które podatek przewozowy oblicza się nie podług wagi, stawki wynoszą:

1) za konie i bydło rosłe mk. 75 tys. za sztukę;

2) za wszelkie zwierzęta mk. 18 tys. za sztukę.

Najmniejsza stawka podatku wynosi mk. 30 tys.

Opłata miejska za prawo jazdy po mieście.

Postanowiono od dnia 1|1 1924 r. pobierać następujące stawki:

1) a) od dorożki jednokonnej mk. 200 tys. b) od dorożki dwukonnej 350 tys.

2) od wozu ciężarowego, platformy i tp. a) jednokonnej 200 tys. b) dwukonnej 350 tys.

3) od wozu meblowego 2 miljony.

4) a) od wózka ręcznego 100 tys. b) od przedsiębiorców, posiadających więcej wózków — od każdego wózka 150 tys. mk.

Do norm powyższych stosowany będzie mnożnik kwartalny, w myśl p. 2 art. 68 Ustawy z dn. 11 VIII 1923 r.

Podatek od broni palnej utrzymywany będzie w mocy w myśl statutu, zatwierdzonego przez Min. Spr. Wewn. w dn. 5 IV 23 r., z zastosowaniem mnożnika kwartalnego. Stawki tego podatku wynosić będą: a) od dubeltówki i sztuceru mk. 300 tys.; b) od rewolweru 75 tys.

Dodatek do podatku państwowego od przedmiotów podlegających wymiarowi państw. podatku przemysłowego pobierany będzie z gotnie z art. 119 Ustawy o tym podatku i art. 8 Ustawy z dnia 11 VIII 23 r. w wysokości 0.5 proc., zaś od przedsiębiorstw i osób wyszczególnionych w art. 8 Ustawy w przedmiocie państw. podatku przemysłowego, w wysokości 25 proc. ceny świadectw przemysłowych, nabywanych przez te przedsiębiorstwa i osoby. Na przedmioty, wymienione w ust. I, II, VIII i IX art. 3 Ustawy w przedmiocie państw. podatku przemysłowego, nakłada się na rzecz m. Łodzi podatek w wysokości 0,5 proc. sumy obrotowej.

Od dnia wejścia w życie Ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych pobierany będzie na rzecz kasy m. Łodzi dodatek do opłaty państwowej od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusu na terenie m. Łodzi. Dodatki te wynoszą: 100 proc. opłaty państwowej od patentów na wyrób, zaś 200 proc. opłaty państwowej od patentów na sprzedaż trunków i przetworów wódczanych. Dodatki będą pobierane łącznie z opłatami państwowemi.

Od terminu, który oznaczy Min. Spraw Wewn. w porozumieniu z Min. Skarbu, pobierać będzie m. Łódź dodatek do wszystkich państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji, z wyjątkiem podatków od węgla, olejów mineralnych i soli. Dodatek ten będzie wymierzany i pobierany łącznie z podatkami państwowemi. Wysokość dodatku, który wynosi zasadniczo: 30 proc. podatku państwowego od spirytusu i wyrobów wódczanych, wina i win musujących oraz od piwa, zaś 15 proc. podatku państwowego od innych produktów, i z którego 60 proc. przypada gminom miejskim, — oznaczona będzie przez Ministerstwo Skarbu.

O własne sanatorjum w Rabce.

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu rozpatrywano m. in. wniosek Wydziału Opieki Społecznej w sprawie nabycia przez Magistrat parceli gruntu w Rabce pod budowę własnego sanatorjum dla dzieci gruźlicznych. Właściciel zdroju w Rabce p. dr. Kaden zaproponował miastu odstąpienie takiej parceli o obszarze ok. 4000 m. kw. po cenie 1 i pół lub 2 franków szwajcarskich za 1 m. kw. Wniosek swój wydział Opieki Społecznej motywuje tem, że we własnem sanatorjum miasto mogłoby leczyć do 1000 dzieci rocznie, przyczem koszta leczenia i utrzymania byłoby znacznie niższe, niż obecnie, gdy miasto wysyła dzieci do zakładów prywatnych. Zważywszy że w sekcji do walki z gruźlicą zarejestrowanych jest kilka tysięcy dzieci szkolnych, sprawa leczenia zapobiegawczego dzieci jest dla miasta bardzo pilna i aktualna.

Magistrat postanowił wniosek Wydziału Opieki Społecznej przesłać do Wydziału Budownictwa, celem fachowego zbadania i opracowania.

W sprawie taryfy tramwajowej.

W związku z głosami prasy, omawiającemi podwyżkę taryfy tramwajowej i oświetlającemi niewłaściwie rolę zarządu miejskiego w tej sprawie, otrzymujemy z Oddziału Prasowego Magistratu następujące informacje:

Zgodnie z umową koncesyjną, zawartą przez poprzedni Magistrat, obecny Zarząd Miejski niema żadnej ingrencji przy stosowaniu taryfy przejazdowej Kolei Elektrycznej Łódzkiej.

Zgodnie z rzeczoną umową, zmiana taryfy następuje automatycznie, w miarę podrożenia materjałów eksploatacyjnych i robocizny, przy zastosowaniu wzoru, opracowanego przez profesora Politechniki Warszawskiej, p. Lenartowicza

Rola Magistratu ogranicza się obecnie tylko do sprawdzania, czy proponowana przez Dyrekcję Kolei Elektrycznej Łódzkiej taryfa nie przekracza wysokości ustalonej według zawartej koncesji.

W sprawie otwarcia w Łodzi Politechniki.

Jutro t. j. w piątek dn. 16-go bm. wyjeżdżają do Warszawy w sprawie otwarcia w Łodzi Politechniki prezydent miasta M. Cynarski, kurator łódzkiego okręgu szkolnego, dr. Jarosz oraz wizytator szkół, p. Czapczyński.

FELJETON.

Ku pociesze strapionych.

(Na marginesie wyroków sądowych).

Gdy przeglądam w prasie rubrykę przestępstw kryminalnych, przypominają mi się stare dobre czasy. Dawniej było jakoś weselej. Dzisiaj — jednostajność, nuda.

Dziś jest, naprzykład, tylko jedna kategorja przestępstw politycznych: bolszewizm. A dawniej—mój Boże!..

Siedziałem w więzieniu jako „polityczny“. Nigdy polityki nie robiłem. Byłem do tego stopnia naiwny, że nawet nie rozumiałem, dlaczego przestępwem się nazywa odbywająca się na kiosku lub na wywróconym naprędce tramwaju dyskusja na temat: „konstytuanta w Warszawie czy w Petersburgu“.

Kiedyś właśnie słuchałem takich mów: — Wtem ktoś krzyknął: policja! Mówcy i słuchacze uciekli. W poczuciu niewinności swej czekałem. Za to czekanie wpakowali mnie do kozy na trzy miesiące, a potem wysłali z granic Królestwa Polskiego. Był to tak dobry początek, że odtąd wogóle mnie trzymali na wszelki wypadek za kratką. I to zaznaczyć należy, że zamykali mnie z wszelkiego powodu. Zabierali mnie z domu przed 1-ym maja, przed 3-im maja i jeszcze przed jakiemiś datami. Stąd to pochodzi moja bezpartyjność.

A w domu mi nie wierzyli, bo mi ciągle wymyślali od pepesowców.

Przed jakąś z wspomnianych dat znalazłem się znowu w celi, rozumie się politycznej. Zastałem tam 4-ch kolegów—„politycznych“. Jeden siedział za zerwanie orła rosyjskiego z nad apteki, drugi—skazany na śmierć za uwiedzenie w Saskim ogrodzie 4-letniego dziecka, trzeci — za napad zbrojny na kasę powiatową, a czwarty—za pobicie „z rewolwerem w ręku“ (był mańkutem więc bił lewą ręką, a w prawej miał rewolwer) żandarma, no i wreszcie ja —za „konstytuantę w Warszawie“...

Nieprawdaż! jakie bogactwo rodzajów przestępstw politycznych, jaka rozmaitość, jaka barwność — wprost przepych: orzeł, żandarm, dziecko i konstytuanta.

A bogactwo to pochodziło stąd, że wszelkie napady z bronią w ręku — w okresie organizowanych przez bojówki partyjne „konfiskaty“—kwalifikowano do kategorji napadów bandyckich, politycznych, niezależnie od tego czy objektem napadu 4-o letnie dziecko, kasa powiatowa, czy też żandarm.

A teraz co: jakiś tam Hardliczka z macochą (nawet nie z rodzoną matką) czy Stückgold z dolarami—ot i wszystko! Żadnego urozmaicenia.

Dawniej najzwyklejsze nawet przestępstwo kryminalne było jakoś barwniejsze i miało swój złodziejski dowcip.

Pamiętam 80-letniego żyda—więźnia. Gdy wchodziła ta siwa, poważna, talmudyczna postać, zapytałem „specjalistę od dzieci“, za co starca takiego aresztowano i otrzymałem odpowiedź:

— Za estetykę . . .

— ??!!..

— No bo nie znosił brudnych, ostemplowanych marek pocztowych i zaraz je zmywał.

Dostał za to 4-y lata więzienia. Zmartwiło go to okrutnie. Ale pewien złodziejaszek pocieszał go: „panie ćtery lata—bujda! lato—zima, lato—zima, lato—zima, lato—zima i już nas nima!“

Właśnie z braku oryginalnych przestępstw wybraliśmy sobie dla pocieszenia Stückgolda, któremu grożą 4-y lata i Hardliczkę, który już został na 4-y lata skazany.

Nie martwcie się panowie! Zarobiliście tyle, że możecie rzucić miljardy na nowe wybory, a wówczas stworzona przez was większość przeprowadzi ustawę, według której zamordowanie macochy i szmugiel waluty zaliczane będą do kategorji przestępstw politycznych. Łatwo jest znaleźć w obronie tej sprawy nawet bardzo poważne argumenty. Przez zamordowanie kobiety umożliwia jej się wyjście za mąż, to zaś uniemożliwia przyjścia na świat dzieci, czyli zwraca się przeciwko państwu, jest przeciwpaństwowe, a więc ściśle polityczne przestępstwo. A szmugiel waluty—tymbardziej.

Stąd wynika, że niema tego złego, co na . . . gorsze nie wychodzi. Wyjdźcie tylko z więzienia, a reszta się zrobi.

A cztery lata, głupstwo—bujda: lato—zima, lato—zima, lato—zima, lato—zima już nas nima,

G-oki.

Życie robotnicze.

pap. **Zatarg w fabryce.** W fabryce przetworów chemicznych Broniśławskiego i Goldmana wynikł zatarg na tle ekonomicznym między robotnikami i zarządem fabryki.

Przyczyną zatargu jest obniżenie stawek robotnikom z 38 na 25.

Według tej stawki robotnik tej fabryki zarabiałby tyle ile zarabia robotnik podwórzowy. Kiedy weźmiemy pod uwagę; że robotnicy muszą mieć przy pracy w tej fabryce zapasowe ubrania kupione własnym kosztem, obniżenie stawek tymbardziej jest nieuzasadnione.

Wobec tego, że Zarząd obstaje przy swoich propozycjach robotnicy zagrozili bezrobociem.

W sprawie tej jeszcze w dniu jutrzejszym odbędzie się konferencja na której powzięta zostanie ostateczna decyzja.

pap. **Ze związku brukarskiego.** W dniu wczorajszym odbyła się w Inspektoracie pracy konferencja przedstawicieli robotników związku brukarskiego z przedsiębiorcami.

Poruszano sprawę przyznania brukarzom podwyżek otrzymanych przez robotników w przemyśle włókienniczym.

Po ożywionej dyskusji przedsiębiorcy jako ostatnie swe ustępstwo zaofiarowali robotnikom 100 proc. podwyżki do płac dotychczasowych wyłączając podwyżki obliczone przez komisję statystyczną.

Również i na przyszłość przedsiębiorcy nie będą brali pod uwagę podwyżek obliczanych przez komisję statystyczną.

Przedstawiciele robotników po wspólnem naradzeniu się propozycję tę przyjęli.

Według brzmienia umowy podwyżka ta obowiązuje od dnia 8 bm.

bip. **Wybuchł strajk stolarzy.** Jak już donosiliśmy, stolarze wystąpili z żądaniem, podwyższenia płac o 100 proc., prócz tego, co wykazała komisja statystyczna.

Na onegdaj wyznaczona była w Inspektoracie pracy konferencja, lecz pracodawcy nie przybyli.

Wieczorem odbyło się ogólne zebranie stolarzy, na którem postanowiono wobec takiego traktowania ich spraw, przystąpić do bezrobocia.

bip. **Strajk pakarzy.** W firmach „Rekord" Zawadzka 31 i w Polsko-rumuńskiem towarzystwie ekspedycyjnem wybuchł strajk pakarzy, którzy nie otrzymali żądanych 100 proc. podwyżki, prócz tego, co oznaczyła komisja do badania zmian kosztów utrzymania.

pap) **Czy dozorcy będą strajkować.** Zwoływane kilkakrotnie konferencje w Inspektoracie Pracy, mające definitywnie załatwić sprawę podwyżek dla dozorców nie dochodziły z powodów technicznych do skutku.

Główną przyczyną było nieukonstytuowanie się komisji rozjemczej, której zadaniem miało być, przez zajęcie odpowiedniego stanowiska, wpłynąć z jednej strony na właścicieli domów, by ci okazali dobrą wolę w zrozumieniu potrzeb dozorców, a z drugiej strony na tych ostatnich, by nie wysuwali zbyt daleko idących żądań.

W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych zwołaną zostaje konferencja w Inspektoracie Pracy przedstawicieli właścicieli nieruchomości i przedstawicieli Związku dozorców.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy dozorcy postanowili bezwzględnie stać przy swych postulatach i w razie nieuwzględnienia grożą strajkiem.

---

pap. **Pomoc lekarska dla rodzin funkcjonarjuszów państwowych.** Wobec powtarzających się zapytań Min. Zdrowia Publ. wyjaśnia, że o ile funkcjonarjusz państwowy ze względów mieszkaniowych, służbowych, edukacji dzieci i t. p. stale utrzymuje rodzinę poza swoją siedzibą służbową, dani członkowie rodziny w razie zachorowania korzystają z pomocy lekarskiej w miejsce ich stałego pobytu, a dotyczące koszty obciążają budżet Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia właściwego dla tegoż miejsca stałego pobytu rodziny.

pap. **Ze świetlicy policyjnej.** — Komitet organizacyjny świetlicy dla niższych funkcjonarjuszów policji państwowej pod przewodnictwem Bolesława Kmiecika urządza w dniu 25 bm. o godz. 5 popoł. w sali Męskiego T-wa Śpiew. Piotrkowska 243 koncert raut z bardzo urozmaiconym programem.

Dochód przeznaczony na fundusze kulturalno-oświatowe policji.

— **Liga żeglugi polskiej w Warszawie** będąc zmuszoną opuścić dotychczasowy swój lokal, Liga Żeglugi Polskiej przenosi swoje biuro do lokalu Białego Krzyża Święto Krzyska 5, pierwsze piętro tel. 415 52.

O wznowieniu środowych zebrań nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Zarząd.

bip. **Podwyższone subsydjum dla Kochanówki.** Na posiedzeniu delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej rozpatrywano wniosek zarządu Kochanówki w sprawie podwyższenia subsydjum z przychylną opinją odesłano wniosek do Magistratu.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszemu nieodżałowanemu

†
ś. p.

Gustawowi Glezerowi

składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Szczególnie dziękujemy p. superintendentowi Angerstejnowi i ks. pastorowi Patzerowi za serdeczne słowa pociechy, Sz. PP. szefom i współpracownikom zakładów zjednoczonych K. Scheiblera i L. Grohmana, chórowi kościelnemu parafji św. Jana, asyście honorowej, oraz wszystkim tym, którzy złożyli na grobie wieńce i kwiaty. W smutku pogrążona

Rodzina.

Słodkie złego początki, lecz koniec w kryminale.

Afera cukrowa działaczy magistrackich z pod czerwonego buńczuka.

Trzeci dzień rozpraw w sądzie.

pap) W trzecim dniu rozpraw, po przesłuchaniu szeregu świadków, którzy w mniejszym lub większym stopniu w zeznaniach swych wykazali winę oskarżonych, zabrał głos przedstawiciel oskarżenia publicznego prok. Markowski. Mowa prok. trwała prawie 2 godziny.

Na wstępie prokurator zobrazował stan w jakim znajdowała się ludność miasta w krytycznym czasie.

Mówił więc o ciężkich warunkach materialnych szerokich mas, o trudnościach aprowizacyjnych, o tych obecnie już zapomnianych epokach, w których biedny konsument wyczekiwał po kilka godzin na skromny przydział cukru i często gęsto odchodził z niczem, bowiem oświadczono mu, że cukier został już rozsprzedany. Czasy te nazwał ciężkiemi dla konsumenta.

I właśnie w takim to okresie popełniono aferę, epilog której rozgrywa się obecnie.

I to kto ją popełnił? Ludzie wybrani przez szerokie warstwy, obdarzeni zaufaniem mas.

Zaufanie to postanowili wykorzystać w celach prywaty, chcieli powiększyć swoje majątki i w jaki sposób? — drogą ogładzania najbiedniejszych.

Za całą tę aferę w pierwszym rzędzie winni odpowiedzieć b. ławnik Wilczyński. On miał stać na straży interesów ludności, on był odpowiedzialnym kierownikiem całego wydziału i on był inspiratorem i głównym winowajcą afery. Inni wykonywali polecenia jego, widząc, że popełniają przestępstwo.

Wina wszystkich tych oskarżonych w przewodzie sądowym została wykazana. Ludność musi otrzymać satysfakcję. Sprawiedliwości winno stać się zadość.

Kończąc przemówienie prokurator żądał ukarania Wilczyńskiego na 8 lat więzienia, Noczyckiego na 6 lat więzienia i Muszyńskiego na 4 lata więzienia.

Po przemówieniu prok. Markowskiego zabrali kolejno głos obrońcy oskarżonych.

Sądny dzień na paskarzy w referacie Walki z Lichwą. 100-miljonowe kary.

Czas najwyższy wziąć się za szkodników społecznych.

bip) Jak wiadomo, dotychczas najwyższa kara za lichwę nie przewyższała miljona marek, wobec czego nasi paskarze, jak rzeźnicy, restauratorzy, piekarze i inni kpili sobie z tej grzywny, przyczem obdzierali w dalszym ciągu konsumentów, a grzywnę odsyłali z lekceważeniem przez chłopca na posyłki.

Dopiero od dnia 2 listopada weszło w życie rozporządzenie o grzywnach do wysokości 200 miljonów mk., wobec czego paskarzom zrzedła mina.

W dniu wczorajszym w referacie walki z lichwą obłożono karami paskarzy za przestępstwa po 2 listopada.

Mimo płaczu i próśb, skazani zostali na grzywnę po 100 miljonów mk.: firma Rozencwaig i Bieliński — Piotrkowska 44, Ignacy Berger — Kilińskiego 40, Mendel Kozłowski — Kilińskiego 40, „Wygodapol" — Konstantynowska 3, Pechman i Liberman — Piotrkowska 42, Berek Szwarc — Piotrkowska 64, Fridman i Rapoport — Sienkiewicza 9, Chaskiel Czerniewski — Piotrkowska 64, Szpet i Glazer — Piotrkowska 44, Leon Rubin — Kilińskiego 40, Maks Rytczyk współwłaściciel firmy „Jujlanów" — Piotrkowska 64, Natan Lewinson — 6-go Sierpnia 2, oraz na 50 miljonów kary skazany został Izrael Helman — Kilińskiego 42.

Powyższe firmy są to przeważnie składy manufakturowe, lecz dr. Grabowski obiecał, iż w najbliższych dniach zajmie się restauratorami, którzy w bezprzykładny sposób wyśrubowali ceny w swych lokalach i portawy są droższe o 50 proc., niż w pierwszorzędnych restauracjach Warszawy.

Ceny mięsa podwyższono o 12 proc.

Czyż nie będzie temu końca?

bip. W dniu wczorajszym do Referatu Walki z Lichwą zgłosiła się delegacja rzeźników z p. Lutrosińskim na czele i przedstawiając nową kalkulację, domagała się podwyższenia cen mięsa o 20 proc.

Dr. Grabowski stwierdził jednak po sprawdzeniu cen bydła żywej wagi iż żądanie to jest nieusprawiedliwione i oświadczył, że przyjąć może do wiadomości cennik podwyższony o 12 proc.

Rzeźnicy długo namyślali się i nie ze swych apetytów ustąpić nie chcieli, jednak widząc zabierającego się do odejścia dr. Grabowskiego zgodzili się na to, aby tymczasowo obdzierać obywateli o 12 proc. więcej, niż dotychczas.

---

pap) **Tramwaje nie podrożeją.** Jak się dowiadujemy ze źródła miarodajnego, taryfa na łódzkich kolejkach elektrycznych dojazdowych przed dniem 1 grudnia br. podwyższona nie zostanie.

Utrzymuj czystość podwórza! Tutus to miejsce!

c) **Ze Związku Harcerstwa polskiego.** Zjazd instruktorów Chorągwi Łódzkiej Związku Harcerstwa Polskiego odbędzie się w dniu 24 bm. w sali Województwa Łódzkiego przy ul. Zawadzkiej 11.

Otwarcie Zjazdu nastąpi o godz. 6.30 wieczorem, a następnie wygłoszony zostanie referat druha Naidra na temat: „Harcerstwo a zagadnienia doby obecnej".

Wieczorem towarzyskim zakończony zostanie pierwszy dzień Zjazdu.

W dniu następnym, w niedzielę, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godz. 8 rano, a w godzinę później rozpoczną pracę komisje. Program obrad jest następujący:

1) sprawozdanie co zrobiono w Hufcu i Drużynach w miesiącach wrześniu i październiku?

2) sprawozdanie Komendy Chorągwi z pracy w roku 1922 i 1923.

3 sprawozdanie Komendy Chorągwi z kursu instruktorskiego.

4) Zlot Chorągwi i Zlot Wszechpolski w 1925 roku.

5) Strój harcerza i

6) Sprawy finansowe.

pap) **Wywóz do Japonji bez cła.** Poselstwo polskie w Tokio doniosło, iż w związku z katastrofą żywiołową, która niedawno dotknęła Japonję zniesiono czasowo cło na artykuły sprowadzane z zagranicy: lekarstwa, ubrania obuwie, bieliznę, papier, etery, żywność, materjały budowlane, żelazne, telegraficzne, telefoniczne, kolejowe, bawełniane i wełniane prócz welwetu i pluszu.

pap) **Mąka, czy piasek.** W sklepie przy ul. Konstantynowskiej 17, zaopatrywanym w pieczywo z piekarni Adolfa Hermansa sprzedają bułki, w których prócz mąki jest spora doza piasku i otrąb.

Należałoby, by p. Hermans więcej respektował nabywców swego pieczywa i za drogie pieniądze dobry towar im dawał.

—) **Odczyt w Stow. Techników.** W piątek dn. 16 b. m. w lokalu Stowarzyszenia Techników, Andrzeja 3, o godz. 8 wiecz. wygłosi odczyt inż. J. Krzyżanowski z Warszawy na niezmiernie interesujący temat:

„200 dni bojów i 582 dniowa praca nad organizacją amerykańskiej armji w 1917/18 roku."

Odczyt będzie bogato ilustrowany przezroczami.

Niewątpliwie zgromadzi referat inż. J. Krzyżanowskiego dużą ilość członków i gości wprowadzonych.

— **Odczyty dr. Orłowicza w Tow. Krajoznawczem.** W najbliższą niedzielę 18 listopada rb. Towarzystwo Krajoznawcze Al. Kościuszki 17 urządza dla członków i wprowadzonych gości dwa odczyty krajoznawcze, które wygłosi Dr. Mieczysław Orłowicz, znany turysta i pisarz krajoznawczy, a mianowicie o godz. 12 w poł. „O Huculszczyźnie" oraz o godz. 4 i pół po poł. „Województwo Pomorskie" i jego zabytki.

Odczyty będą ilustrowane pięknemi przezroczami.

Odezwa lekarzy Kasy Chorych m. Łodzi

Do ogółu ubezpieczonych!

Wobec przewlekającego się przerwania pracy w instytucjach Kasy Chorych m. Łodzi podaje się do wiadomości ogółu ubezpieczonych, iż wszyscy lekarze Kasy Chorych udzielają nadal pomocy lekarskiej członkom Kasy względnie rodzinie ich w sposób następujący.

1. Każdy ubezpieczony może otrzymać poradę w prywatnych gabinetach poszczególnych lekarzy według wolnego swego wyboru za zniżoną opłatą w wysokości 150,000 mk.

2. Do obłożnie chorych może być wezwany lekarz do domu za opłatą w wysokości 700,000 mk, z dołączeniem dla wizyt odległych kosztów lokomocji.

3. Wizyty nocne są honorowane o 100 proc. wyżej, świąteczne o 50 proc. Zabiegi płatne są według obowiązującego w Kasie systemu,

4. Za pobrane honorarjum wydanem zostanie pokwitowanie.

5. Dla wypadków położniczych ustalony zostaje 24 godzinny dyżur pogotowia położniczego przy Przytułku Położniczym, ul. Dzielna 58.

6. Na czas pory nocnej dla wypadków nagłych ustala się dyżur lekarski przy Pogotowiu Miejskim, ul. Gdańska 83.

7. Na żądanie ubezpieczonych lekarz obowiązany jest wystawić świadectwo zdolności do pracy bez dodatkowej opłaty.

Zarząd Sekcji lekarzy kasowych przy Związku Lekarzy PPOŁ.

O sprzedaż z pierwszej ręki.

a) Parokrotnie już wskazywaliśmy na wielką krzywdę, jaka dzieje się kupującym towary włókniste wskutek braku w naszym mieście detalicznych składów fabrycznych, w których ludność uboga mogłaby nabywać towar wprost od producenta.

Przed wojną prawie wszystkie większe przedsiębiorstwa fabryczne prowadziły — we własnych składach detaliczną sprzedaż, a niektóre (naprz Żyrardów) posuwały udogodnienia w nabywaniu wyrobów do tego stopnia iż w składach swych utrzymywały wyroby zupełnie gotowe do użytku (bielizna trykoty, rękawiczki, kołdry, pledy itp.)

Obecnie tylko Widzewska Manufaktura prowadzi detaliczną sprzedaż w oddzielnym składzie, natomiast ani Żyrardów, ani też wielki przemysł łódzki nie raczył dotychczas zrobić tego udogodnienia dla kupujących.

Rezultat jest taki, iż wyroby fabryk łódzkich zmuszeni jesteśmy nabywać z piątej szóstej ręki, płacąc ciężki haracz paskarzom. Towar nabywamy niejednokrotnie o 100 — 200 proc. drożej od ceny fabrycznej.

Niedość jednak na manufakturze. To samo zjawisko widzimy przy zakupach alkoholów i wyrobów wódczanych. Urząd skarbowy polecił — nie wiemy z jakich pobudek — zwinąć detaliczną sprzedaż wyrobów alkoholowych przy fabrykach wódek, wskutek czego składy fabryczne zostały zwinięte i konsument każdą butelkę wódki czy likieru obecnie nabywać musi z trzeciej ręki, płacąc ostatkiwy haracz przekupniowi.

W chwili, gdy świat cały dąży do kooperacji, gdy wszystkich ogarnia żądza omijania przekupnia i pośrednika i nawiązywania stosunków wprost z producentem, w Łodzi dzieje się przeciwnie.

c) **Umundurowanie młodzieży.** Dowództwo Okr. Korp. IV, Oddział III Sztabu zawiadomił Komendy Hufców Związku Harc. Pol., Związki Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, Związek Strzelca i inne zrzeszenia młodzieży polskiej o przychylnej decyzji w sprawie umundurowania młodzieży.

Departament VII polecił intendenturze zakupić 10 tysięcy kompletów ubrania sportowego, które po niskich cenach zostanie oddane do użytku powyższych organizacji.

W sprawie tej informacji udziela oficer instrukcyjny por. Dorożyński, PKU Łódź — miasto.

e) **Klub dla ulicników.** W myśl artykułu Patrona Młodzieży Polskiej, ks. kap. Nowickiego, w mieście naszym powstać ma instytucja opieki nad zaniedbaną młodzieżą. Mianowicie, wkrótce zwołane będzie zebranie miejscowych działaczów na polu opieki nad młodzieżą polską, w celu zorganizowania Patronatu i otwarcia Klubu zaniedbanej młodzieży (klubu ulicników).

Główną trudnością w zrealizowaniu tej pięknej myśli jest brak odpowiedniego lokalu. Na klub — ze względu na psychikę jego gości — należy przeznaczyć pomieszczenie w niezamieszkanej posesji, gdzie ulicznicy zachowaniem swym nie mąciliby mieszkańcom spokoju.

Sprawę wynalezienia lokalu polecono już Wydziałowi mieszkaniowemu przy magistracie.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski w Łodzi

ul. Cegielniana 63.

Dzisiaj wspaniale wystawiony „Dom osaczony".

Jutro premjera słynnej francuskiej groteski p. t. „Szalona dziewczyna" Pawła Gavault'a Niezmiernie zabawna i wysoce dowcipna ta ekscentryczna komedja, spotka się u nas niezawodnie z wielkiem uznaniem, tak ze względu na słynnego autora, jak i znakomitą obsadę prowadzoną reżysersko przez p. J. Pawłowskiego, który odtworzy jedną z głównych ról, dalszą obsadę stanowią pp. Herburtówna (rola tytułowa), Wołczynowska, Łapińska, Aptówna, Znicz, Klitzewski, Urbański, Mroziński, Scibor i inni.

Teatr Popularny

ul. Ogrodowa 18.

Dziś we czwartek 15 o godz. 8.15 wiecz. powtórzenie arcywesołej komedji w 3-ch aktach „Ciotka Karola".

W piątek 16 b. m. o godz. 8.15 wiecz. Wodewil ze śpiewami i tańcami w 4-ch aktach „Stare Miasto".

W sobotę 17 b.m. o godz. 4 popoł po cenach zniżonych dla młodzieży w aktach sztuka „Popychadło".

Wieczorem o godz. 8.15 „Ciotka Karola".

Ostatnie Wiadomości.

Wcielenie rocznika 1902.

Zwolnienie rezerwistów r. 1898.

Warszawa, 14 listopada (Tel. wł. „Kur. Łódz." Rocznik poborowy ma zostać wcielony do szeregów z dn 3-go grudnia r. b. Do tego czasu P. K. U. winny wykonać wszelkie prace przygotowawcze, połączone z wcieleniem poborowych 1903 r. do szeregów.

Rezerwiści rocznika 1898, powołani niedawno na ćwiczenia zostali już w znacznej części zwolnieni od ćwiczeń. Pozostali mają być odesłani do domów stopniowo, z wyjątkiem pewnych kategorji piechoty, jazdy, artylerji i saperów, które jeszcze przez pewien czas będą zatrzymane w szeregach.

Japonja się odradza.

Londyn, 18 listopada. (A. W.) Parlament japoński, który zwykle obraduje w pierwszych miesiącach roku został obecnie zwołany na nadzwyczajną sesję jesienną. Nadzwyczajną tę sesję przypisać należy powadze sytuacji w związku z trzęsieniem ziemi.

Gabinet Jama-Moto występuje z projektem reformy prawa wyborczego, które w myśl projektu rządowego przysługiwać ma wszystkim mężczyznom, którzy ukończyli 21 lat. W myśl dawnych ustaw bierne prawo wyborcze przysługiwało posiadającym nieruchomość, ostatnio zaś została ta ustawa w ten sposób zmodyfikowana, że posiada je każdy płacący minimum 5 yen podatku.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z listem otwartym b. prezydenta m. Łodzi, p. Aleksego Rżewskiego, zamieszczonym na łamach „Republiki" w dniu 14 b. m. — a skierowanym przeciwko Polskiej Agencji Prasowej „PAP" za rzekome umieszczenie w prasie tendencyjnych artykułów w sprawie malwersacji cukrowej, stwierdzamy, że rzeczonych artykułów redakcja nasza nie podawała, co stwierdza sprostowanie red. „Kurjera Łódzkiego" z dnia 13 bm.

Przy sposobności oświadczamy, iż zadania i obowiązki nasze, jako agencji informacyjno-prasowej doskonale rozumiemy i admonicje b. prezydenta p. Al. Rżewskiego są nie na miejscu.

Informując objektywnie prasę nie wchodzimy na platformę politycznych sympatji.

Łączymy wyrazy prawdziwego szacunku **Zarząd P.A.P.**

Wielce Szanowny Redaktorze!

Niniejszym uprzejmie prosimy o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma słów kilka.

Na skutek wzmianki „Kurjera Wieczornego" z dnia 14 b. m. pod tytułem „Plantatorskie metody niektórych banków łódzkich" w którym to artykule między innemi jest mowa o aktualności sprawy bezrobocia w Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, niniejszym stwierdzamy kategorycznie:

1. że nie podawaliśmy, ani też nie upoważnialiśmy przez naszych delegatów do zamieszczania w prasie wzmianki o naszym banku w stosunku do pracowników.

2. Że sprawa bezrobocia w naszym banku zupełnie nie była poruszana.

3. Że memorjał pracowników wystosowany do Zarządu Banku znalazł po wzajemnem porozumieniu przychylne rozpatrzenie i prędkie załatwienie sprawy ku zadowoleniu pracowników, co niniejszym podajemy do publicznej wiadomości.

Komisja Koleżeńska i Mężowie Zaufania
Pracowników Banku Polskich Kupców
i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi
Helena Sacmer
Józef Matuszewski
Jerzy Starowicz
Ad. Antczak
M. Lohnaldówna.

Łódź, 14/XI 1923 r.

Komunikaty.

Wobec ukazania się w prasie tendencyjnych wiadomości co do przebiegu i wyniku konferencji delegacji lekarzy z P. Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, Sekcja lekarzy kasowych niniejszym prostuje, że 1) o wznowieniu pracy w instytucjach Kasy Chorych i o żadnych w tym względzie obietnicach delegacji narazie niema mowy, 2) że stosownie do formalnie prawnego stanowiska, zajętego przez Pana Ministra, lekarze postanowili zawiadomić Zarząd Kasy Chorych, iż uważają umowę z dnia 2 sierpnia za automatycznie zerwaną przez Zarząd Kasy Chorych, wskutek niedotrzymania przez tenże zarząd § 7 umowy. 3) delegacja lekarska podkreśliła, że stan obecny jest tylko przerwą pracy w instytucjach Kasy Chorych, a nie bezrobociem w ścisłem znaczeniu tego słowa, albowiem ubezpieczonym udziela się pomocy lekarskiej w jaknajszerszym zakresie.

Naczelnik Łódzkiej Izby Lekarskiej Dr. Tomaszewski, który na zaproszenie Pana Ministra Pracy, brał udział w konferencji ministerjalnej, prosi nas o stwierdzenie, że sprawozdanie, umieszczone we wczorajszych pismach popołudniowych, jest zupełnie nieścisłe i tendencyjnie przedstawia przebieg konferencji.

Ruch wydawniczy

Dyakowski B. Historja naturalna. Kurs niższy, ułożony podług zbiorowisk Cz. II. Wyd. 9 te. z ryc. Wydaw. M. Arcta w Warszawie, 1923 Str. 244. Cena 4.

Wzorowe pod względem naukowym i dydaktycznym i opracowane z talentem pisarskim podręczniki B. Dyakowskiego wyrobiły sobie w naszem szkolnictwie dobrze zasłużone prawo obywatelstwa. Autor jeden z pierwszych u nas oparł podręcznik do nauczania przyrody na metodzie zbiorowisk, zgodnie z którą uczeń zaznajamia się z poszczególnymi zwierzętami i roślinami nie w oderwaniu od tła, ale przeciwnie w ich naturalnem, żywem otoczeniu. Że metoda taka znakomicie sprzyja rozwojowi zdolności obserwacyjnych ucznia, że potęguje jego samodzielność, że wreszcie pozwalają mu czerpać wiedzę bezpośrednio z księgi natury, robi z przyrody żywy i zajmujący przedmiot nauczania — tego dowodzić nie potrzeba.

Nowe wydanie cz. II kursu niższego „Historji naturalnej" obejmuje prócz dokończenia i uzupełnienia zbiorowisk rozpatrzonych w cz I (pole, łąka, las) nowe zbiorowiska: wodę, góry i morze oraz zwierzęta i rośliny innych stref krajów a także naukę o minerałach Każdy rozdział zaopatrzony jest w zadania i pytania.

Wobec tego, że nowy program ministerjalny rozszerza naukę przyrody w gimnazjum niższem na 3 klasy (I, II i III) — książka omawiana służy na dwa lata nauki (kl. II i III). W celu ułatwienia pracy nauczycielowi autor podaje na końcu książki rozkład lekcji, zrobiony na kurs dwuletni. Do systematycznego ujęcia przerabianego materjału służą: „zestawienie poznanych zwierząt" i „zestawienie poznanych roślin" (str. 230—231). Korzystanie z książki w celach informacyjnych ułatwia znakomicie szczegółowy „spis abecadłowy zwierząt, roślin i minerałów" (str. 232—240), oraz „spis abecadłowy ważniejszych nazw dotyczących budowy życia roślin oraz zwierząt, a także własności minerałów".

Największy Magazyn w Łodzi
„Chrześcijański Jarmark Łódzki"
44 Piotrkowska I-e piętro
— tel. 613 —
Na raty
polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy. Wełny. Kamgarny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bieliźniane. Lniane obrusy i serwety. Ręczniki. Barchany. Chustki. Kapy. Kołdry. Trykotaże. Galanterję. Obuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, męskie i dziecinne. Własna pracownia krawiecka wykonywa zamówienia.
Nowe działy ceraty i czapek.
UWAGA: kupcom z działu hurtowego sprzedajemy po cenach fabrycznych na kredyt

Odolski bronchowi i skórę zgrubiałe na podeszwach bezpowrotnie bez bólu usuwa „Klawiol" wyr. Farm. Lab. „Ap. Kowalski" w Warszawie Miodowa 5. Sprzedaje wszystkie apteki i składy aptekarskie W. U. Z. № 285 23.XI-21

Zawiadomienie.

Komitet Wykonawczy przy Sekcji lekarzy kasowych, Związku Lekarzy PPOŁ. zawiadamia Kolegów iż w związku z przerwaniem pracy lekarskiej w instytucjach Kasy Chorych

I-sze Ogólne zebranie informacyjne

odbędzie się w poniedziałek dn. 19 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Związku lekarzy, przy ul. Al. Kościuszki 17.

Nowość!! NA CZASIE! Nowość!!

OSZCZĘDNOŚCIOWA RURKA GAZOWA „GEHI"

Chcąc zaoszczędzić do 50 proc. gazu przeciętnie, poleca się używanie rurek „GEHI"

1. Przy kuchenkach gazowych — zabezpieczają od kopciu

2. przy oświetleniu gazowem — wydają światło jednostajne

3. przy motorach gazowych — powodują dużą oszczędność gazu.

Rurki „GEHI" jako znane i rozpowszechnione są we wszystkich domach prywatnych i fabrykach zachodniej Europy.

Do nabycia w Głównym Składzie Wyrobów Stalowych

„S. Bieńkowski" ŁÓDŹ Piotrkowska 55

„S. Bieńkowski" WARSZAWA Marszałkowska 109.

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych.
Pocz. o g. 5.30. w soboty i święta o 3.

UWAGA: Dla Członków Kooperatywy ceny miejsc zniżone.

DZIEJE KOBIETY

Dramat życiowy w 6 częściach w wykonaniu renomowanej włoskiej piękności

Marcelli Albani.

Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości pp. odbiorców, iż przystępuje, począwszy od 15 listopada 1923 r. do inkasowania należności za okres półmiesięczny na poczet rachunków za prąd zużyty w ciągu danego miesiąca, z ostatecznem rozliczeniem w końcu miesiąca.

Zgodnie z protokularnem badaniem kosztów wytwarzania energji elekrycznej w dniu 9 b. m., dokonanem wspólnie z delegatami Magistratu m. Łodzi, ustaloną została **tymczasowa stawka rozrachunkowa za pierwszą połowę listopada 1923 roku:**

1 Kwh dla światła Mk. 108.800
1 Kwh „ siły „ 45.130

Stawka powyższa zachowa swą moc obowiązującą dla całego miesiąca tylko w razie, jeżeli nie nastąpią zmiany cen węgla, robocizny, surowców lub innych świadczeń do końca b. m., przyczem przed upływem miesiąca przeprowadzone będzie ostateczne obliczenie taryfy, ważnej dla całego miesiąca listopada.

Zarządca Państwowy
Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia 1886 r.

Dr A. ROZENBERGOWA
choroby skórne weneryczne (ko biety i dzieci) przyjmuje o 1—2 i 3—6gi ul. Piotrkowska 182.

Dr. Prybulsk
choroby skór ne włosów we neryczne i mo ozopłciowe Leczenie światłe (Lampa Kwarcowa i promieniami Re entgena od 9— 4-8, od 3-5. dla pa Zawadzka № 42 W.U. Z. 13. XI tel. 25—38.

SALA FILHARMONJI.
Czwartek, 15 b. m. o godz. 8.30

Janusz Korczak

wygłosi odczyt n. t

„Trzeba się z dzieckiem porozumieć".

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Dr. Różaner
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie sztucznem słońcem górskiem.
—DZIELNA № 9.—
Przyjmuje od 8—10 i pół i od 4—8.

BUCHALTER

samodzielny bilansista korespondent potrzebny zaraz ewentualnie od 1 grudnia.

Oferty do Administracji Kurjera Łódzkiego pod „Dom Handlowo-Przemysłowy-Chrześcijanin"

Oskar Kahlert
Szlifiernia szkła i podlewnia luster
Łódź, Wólczańska 109.

Inżyniera-Architekta,

lub zdolnego technika i drogomistrza, posiadającego praktykę budowlaną do samodzielnego prowadzenia robót, poszukuje przedsiębiorstwo. Oferty wraz z „curiculum vitae" i warunkami proszę składać pod „Budowa" do administracji „Kurjera Łódzkiego".

Kupię

pianino w dobrym stanie na dogodnych warunkach oferty w Kur. Łódz. pod „Pianino".

OGŁOSZENIA DROBNE.
Po 5.000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3.000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

Meble klubowe
Dywany Sypialki Stołowe Salony Gabinety Dywany

Meble biurowe
kuchenne urządzenia

Łóżka Metalowe
Po cenach najniższych poleca na dogodnych warunkach
Magazyn Mebli
Wł. Romiszowskiego
Piotrkowska 116 Ip. f. Telefon 21-61.

LECZNICA
17 Zgierska 17

przyjmuje chorych we wszelkich specjalnościach **stale** codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem. Elektryzacja, masaż, zastrzyki, szczepienia, **leczenie sztucznym słońcem górskim. Porada 200 tysięcy marek.**

W centrum miasta
Magazyn konfekcji i trykotarzy
M. Kołodziejski
w Łodzi, ul. Andrzeja Nr 3
Bielizna. = Krawaty. Rękawiczki.

Nauka i wychowanie

Doświadczony korepetytor udziela lekcji i przysposabia do egzaminów pojedyńczo i grupami. Ceny przystępne. ul. Główna 9, m. 8.

Inowrocław zakład leczniczy „Pod Piastem" otwarty cały rok. Pensjonat, opieka lekarska, kąpiele solankowe, gazowe parowe, ługowe elektryczne, okłady borowinowe, masaż hydro i elektro-terapja. Informacje, Inowrocław, Toruń, ska 4, Warszawa telefony 72-57 i 45 73.

Nauczycielka śpiewu solowego udziela lekcji ul. Napiórkowskiego Nr. 40 m. 7.

Kupno i sprzedaż.

Meble sprzedaje sypialne stołowe, kuchenne szafy, łóżka, krzesła wiedeńskie oraz kupuje meble używane, Przeździecki Piotrkowska № 108

Meble. kanapy otomany sprzedaje stolarnia Orla Nr. 23. 251—3

Umywalnię szafę, łóżka, otomanę, maszynę, wieszak, etażerkę sprzedam. Przejazd 24 m. 6. 252—15

Kupuję płacę 200 proc. drożej za złoto srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę oraz szale szarne. Zachodnia 32 poprzeczna oficyna m. 15 L. Milich. 2003

Posady i prac.
Poszukiwane.

Krawcowa poszukuje stycia pr wetnie Gdańska m. 6.

Zaofiarowane

Stolarzy na mebl we roboty przy mie stolarnia Napiórkowskiego № (Górny Rynek).

Lokale i mieszkan

Maszynę w dobrym stanie oddam wamian za odstąpienie mi pokoj oferty do admin „Kurj. Łódz" „Maszyna"

1 pokój odstąpię oddzielnem wej ciem w centrum miasta. Zgłoszen do Adm. „K. Ł pod „K. B". 259

Różne

Akuszerka Drzyms łowa powróciła Piotrkowska 223 m 25. 228

250 miljonów od dam do inte resu w którym otrzy mam posadę inka senta, magazynier lub inną. Zgłasza Kurjer Łódzki „Pra cowity".

Zagubione dowod

Stefan Szmalc zgu bił dowód oso bisty tymczasowy książkę wojskow wydaną w gm. Pet nay Płocka 48.

Michał Nuszkiewic zgubił paszport polski wydany w Choczu powiat Ka liski ul. Drewrow ska 54.

Inger Andzia zgu biła metrykę wy daną w Łodzi.

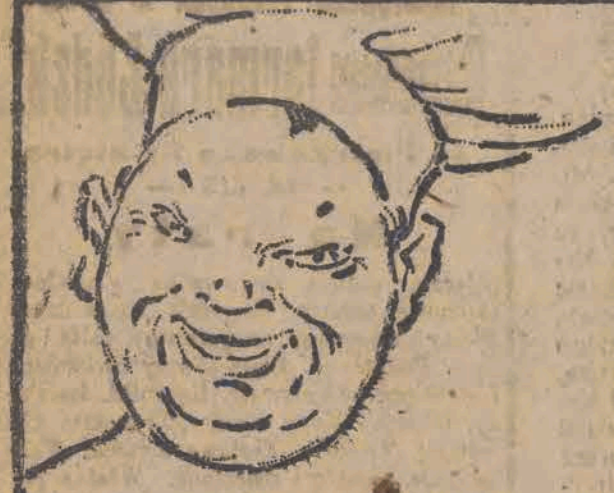

ZNAWCA UŻYWA

do gotowania, smażenia i pieczenia

TYLKO

CERES TŁUSZCZ JADALNY

Dr. med. H. LUBICZ
Cegielniana 43
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Leczenie szt. słońcem wyżynowem.
Przyjmuje od 11—1 i 5—8 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Lecznica Chorób Zębów
Lekarz Dentysta **H. PRUSS**
145 Piotrkowska 145
za plombowanie, oraz wprawianie zębów
Opłata podług taksy.

BRYLANTY
złoto, srebro, zegarki, perskie dywany, futra, stare zęby **kupuję, płacąc najwyższe ceny**
N. Warszawski
Piotrkowska 9 w podwórzu, lewa oficyna 2 piętro.

OKAZJA

Sprzedaje się eleganckie urządzenie pierwszorzędnej restauracji z 4 pokojami. Duża ilość luster. Wiadomość w Dystylarni W-go M. Łuba Plac Wolności Nr. 5.

Kloce dębowe

I całe drzewostany dębiny poszukiwane celem kupna. Oferty pod „Dębina 7341" do Tow. Akc. „Reklama Polska" Poznań, Aleje Marcinkowsk. 6.

Dr. med. P. BRAUN
Południowa 28
Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjmuje 8 i pół do 10 i pół, 1-2; 5-8 panie 4-5. W.U.Z. nr. 281.10. XII,21 11020—10

Tkalnia
ręczna płócien
i pracownia fartuchów, oraz koszul męzkich
Józefa Hajek
Łódź, Piotrkowska 273.
POLECA: płótna własnego wyrobu. i fartuchy w najrozmaitrzych fasonach i halki
Specjalność! purpur i fartuchy
Sprzedaż hurtowa.

Agronom

młody, energiczny, z wykształceniem fachowem akademickiem, żonaty, z praktyką rolną w Poznańskiem i na Pomorzu obecnie na wyższym stanowisku w instytucji rolnej przyjmie od 1/I 24 r. lub wcześniej administrację poręczającą mniejszego lub samodzielny zarząd większego majątku ewentualnie pod ogólną dyspozycją właściciela. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje J. Kłopotowski Grudziądz Pomorze—Budkiewicza 25 II p.

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka № 1.

Wydawca: Jan Stypułkowski z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego, Sp. z ogr. odp.